

Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie, pod red. Antoniego Dębińskiego i Marka Kuryłowicza, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1998, ss.173.

Przed kilkoma laty w lubelskim środowisku naukowym zapoczątkowano cykl konferencji dotyczących prawa karnego w starożytności. Trzecia z kolei sesja, poświęcona relacjom między religią a karnym prawem antycznym, odbyła się w maju 1997r. Organizatorami sympozjum były: Katedra Prawa Rzymskiego KUL, Zakład Prawa Rzymskiego UMCS i Zakład Historii Starożytnej UMCS.¹

Publikacja zawiera dziesięć artykułów, związanych z problematyką oddziaływania religii na prawo karne, zwłaszcza na terenie starożytnego Rzymu, choć często pojawiają się odniesienia do innych państw świata antycznego. Autorzy publikacji są pracownikami naukowymi katedr historycznych i prawnych na wyższych uczelniach: Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie i Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. Publikowane artykuły poprzedza wstęp autorstwa Antoniego Dębińskiego, zamyka natomiast streszczenie książki w języku niemieckim (*Zusammenfassung*).

Opracowanie rozpoczyna praca Władysława Bojarskiego, rozpatrująca obecność *Invocatio Dei* w starożytnych zbiorach prawa (s.11-18). Szukając odpowiedzi na pytanie, czy w antycznych zbiorach prawa było zawarte odwołanie się do Boga, Autor analizuje kodeksy *Ur-Nammu*, *Lipit-Isztara* i *Hammurabiego* oraz kodyfikację justyniańską. Pozwala Mu to na stwierdzenie, że zbiory pochodzące z Mezopotamii zawierają (we wstępie lub zakończeniu) odwołanie się do bogów. Podobnie, rzymska kompilacja z VI w., opracowana przez chrześcijańskiego cesarza Justyniana, wprowadzana była konstytucjami, które zawierały *invocatio Dei*. Kwestią otwartą jest zdaniem Autora pytanie, czy wszystkie starożytne zbiory prawa zawierały odwołanie się do Boga.

Problematykę *Sądów bożych w starożytności* podejmuje Lesław Morawiecki (s.19-41), określając źródło powstania tego środka procesowego jako m.in. „gorzką frustrację wywołaną niemożnością człowieczego poznania”. Autor analizuje wiele starożytnych przekazów o stosowaniu ordaliów, w różnych państwach świata antycznego: w Egipcie (m.in. papiirus Chester Beatty), w Mezopotamii (*Kodeks Hammurabiego*, *Kodeks Ur-Nammu*), w Grecji i Rzymie (m.in. przekazy Pliniusza, Makrobiusza, Achilleusa Tatiosa). Pozwala to Autorowi na stwierdzenie, że charakterystyczną cechą ordaliów w Grecji i Rzymie był brak przymusu poddania się im; często nawet sam podejrzany, dobrowolnie zgłaszał chęć oczyszczenia się z zarzutów przez zdanie się na sąd boży.

Stosunek starożytnych do najwyższego wymiaru kary rozpatruje Antoni Dębiński w artykule pt. *Kara śmierci w świetle literatury wczesnochrześcijańskiej* (s.43-56). Autor analizuje teksty zbiorów moralno-prawnych (m.in. *Tradycję Apostolską* Hipolita Rzymskiego, *Konstytucje Apostolskie*), wypowiedzi pisarzy wczesnochrześcijańskich (św. Augustyna, św. Jana Chryzostoma) i papieży (Leona I Wielkiego, Innocentego I). Analiza tekstów rzucających światło na postawę chrześcijan Kościoła pierwotnego wobec tej kary prowadzi Autora do wniosku, iż powszechnie przyjmowanym w tamtym czasie stanowiskiem była zasada niestosowania kary śmierci za przestępstwa religijne. Większość pisarzy wczesnochrześcijańskich opowiadała się natomiast za uznaniem prawa urzędników państwowych do nakładania tej kary za ciężkie przestępstwa.

¹ Pierwsza konferencja pt. *Prawo karne w starożytnym Rzymie* odbyła się w 1993 r.; materiały zostały opublikowane w specjalnym numerze „Biuletynu Lubelskiego Towarzystwa Naukowego”, 34 (1993) nr 1. Kolejna konferencja – *Kara śmierci w starożytnym Rzymie* – zastała zorganizowana w 1994 r.; referaty tam zaprezentowane opublikowano w książce pod tym samym tytułem (*Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 1996).

Interesujący temat penalizacji czynów związanych z magią w starożytnym Rzymie podjęła Danuta Musiał w pracy *Prawne i religijne aspekty oskarżeń o praktyki magiczne w okresie republiki* (s.57–71). Za podstawę źródłową służą Autorce przekazane przez rzymskich autorów (m.in. Cicerona, Pliniusza i Liwiusza) opisy oskarżeń o uprawianie magii. Na ich podstawie, a także po analizie przepisów prawnych dotyczących działań magicznych (Ustawa XII Tablic, *lex Cornelia de sicariis et veneficis*) Autorka stwierdza, iż zarówno korzystanie z pomocy astrologów, jak i magii nie było zabronione. Karze podlegały jedynie takie praktyki magiczne, które miały wyrządzić szkodę drugiej osobie (np. kradzież i niszczenie pólów czy trucicielstwo).

Zakres tolerancji Rzymian wobec napływu nowych kultów bada Marek Kuryłowicz w artykule traktującym o *Zwalczaniu kultów obcych w relacji Tytusa Liwiusza* (s.73–85). Na podstawie analizy opisów zawartych w *Dziejach Rzymu* Liwiusza, dotyczących pojawienia się w Rzymie nowych kultów, Autor stwierdza, że państwu rzymskiemu zależało na szerzeniu tradycyjnych praktyk religijnych, toteż obce wpływy nie były chętnie widziane. Dopóki jednak obce kultury uprawiane były prywatnie, nie stanowiły większego zagrożenia; urzędnicy państwowi interweniowali dopiero wówczas, gdy zachodziła obawa o naruszenie porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Kolejne opracowanie, autorstwa Elżbiety Żak, omawia *Elementy sakralne i karne w uregulowaniach prawa rzymskiego dotyczących porzucenia dziecka* (s.87–101). Analiza tekstów źródłowych (m.in. relacji Paulusa, Dionizjusza z Halikarnasu i Swetoniusza oraz aktów prawnych – Ustawy XII Tablic i konstytucji cesarskich) pozwala Autorce wyodrębnić różne etapy dotyczące penalizacji przestępstwa porzucenia dziecka: od uznawania prawa pater familias do porzucania dzieci, poprzez dopuszczenie porzucania jako „mniejszego zła”, aż do karalności porzucenia dziecka; w uregulowaniach prawnych okresu cesarstwa chrześcijańskiego położono nacisk głównie na zapewnienie przeżycia porzuconym dzieciom.

Stosunek prawodawcy do przestępstw popełnionych przez Westalki przedstawia Wiesław Mossakowski w artykule o *Sakralnych zbrodniach Westalek* (s.103–125). Autor dzieli podlegające penalizacji przestępstwa Westalek na dwie grupy: naruszenie obowiązków kapłańskich (tekstów źródłowych do zbadania tych przewinień dostarczają tu Liwiusz i Proporcjusz) oraz naruszenie godności Westalki. Autor analizuje przekazane przez autorów rzymskich (Liwiusza, Plutarcha) opisy postępowania wobec Westalek, którym postawiono zarzuty dokonania wykroczeń. Najcięższe kary – pogrzebanie żywcem w grobie – groziły Westalkom za popełnienie *crimen incestus*.

Charakter przywilejów, którymi obdarowana została żona Oktawiana Augusta bada Ryszard Sajkowski w opracowaniu pt. *Julia Augusta a prawo o obrazie majestatu* (s.127–138). Autor ustala, że otrzymała ona nietykalność przysługującą trybunom ludowym (*sacrosanctitas tribunicia*), swobodę w operacjach finansowych, posągi oraz szereg przywilejów przysługujących Westalkom. Po śmierci męża przyznano jej tytuł *Augusta*. Autor odnajduje w źródłach (np. u Kasjusza Diona) przypadki wydania wyroków skazujących w procesach o obrazę majestatu Julii Augusty.

W artykule *Parricidium i poena cullei* (s.139–150) Krzysztof Amielańczyk analizuje ewolucję znaczenia terminu *parricidium* (na podstawie m.in. relacji Festusa o ustawie Numa Pompiliusza, ustawy *lex Pompeia de parricidiis*) oraz związanej z nim „kary worka”, polegającej – według zgodnych opisów źródłowych – na zaszcyciu skazanego w worku, do którego wkładano też zwierzęta (psa, koguta, żmiję i małpę), a następnie wrzuceniu do rzeki.

Problematyka prawnych ingerencji w organizowanie igrzysk poruszona została przez Dariusza Słapka w pracy *Senatus consultum z 65 roku p.n.e. wobec pogrzebowych igrzysk Cezara* (s.151–173). Decyzja senatu z 65 roku p.n.e. jest uznawana za pierwszą regulację dotyczącą igrzysk gladiatorских w Rzymie. Na podstawie przekazów źródłowych (Swetoniusza, Kasjusza Diona, Plutarcha) Autor analizuje przyczyny i cel wydania tego aktu prawnego na tle ówczesnej sytuacji politycznej.

Prezentowana publikacja stanowi znaczący wkład w budzące coraz większe zainteresowanie badania nad prawem karnym świata antycznego. Omawia wiele aspektów łączących prawo

i religię w starożytnym Rzymie, wskazując na ich wzajemny wpływ i relacje między przepisami tradycyjnej religii rzymskiej – a później chrześcijaństwa – oraz sankcjonowaniem przez władzę świecką odpowiednich przestępstw i przewidzianymi za nie karami.

MONIKA WÓJCIK (Lublin)

Franciszek Longchamps de Bérrier, *Il fedecomesso universale nel diritto romano classico*, Warszawa 1997, ss. 247. Wydawnictwo LIBER.

Antyczne prawo rzymskie jest przedmiotem refleksji naukowej od czasu glosatorów. Patrząc z tej perspektywy na każdą nową monografię romanistyczną uwaga koncentruje się na tym, jaki problem badawczy został postawiony przez autora. Czy i w jakim zakresie jego rozwiązanie uzupełnia dotychczasowy dorobek nauki na temat prawa *Imperium Romanum*, a także natury badanej instytucji?

Franciszek Langchamps de Bérrier wskazuje we wprowadzeniu prezentowanej monografii, że zasadniczym celem jego rozważań jest znalezienie odpowiedzi na dwa pytania: 1) czym był fideikomis uniwersalny jako instytucja prawna? 2); realizacji jakich celów mógł zostać wykorzystany przez spadkodawców? (s. 17). Do odpowiedzi na te pytania prowadzą rozważania uporządkowane w czterech rozdziałach.

Pierwszy z nich nosi tytuł *Początki fideikomisów*. Autor monografii wskazuje, że przyznanie za czasów Augusta ochrony prawnej powierniczemu rozporządzeniu spadkiem stanowiło przekształcenie zjawiska społecznego w instytucję prawną. Proces ten rozpoczął się około 15 roku przed Chrystusem i zakończył za panowania Augusta. Franciszek Longchamps de Bérrier formułuje wniosek, że możliwość przekazania za pomocą fideikomisów uniwersalnych majątku spadkowego cudzoziemcowi, odegrała szczególną rolę w pojawieniu się i rozpowszechnieniu fideikomisu jako instytucji prawnej.

Rozdział drugi został zatytułowany *Fideikomis uniwersalny w źródłach prawa klasycznego*. Obok przedstawienia wyrażeń źródłowych, za pomocy których fideikomis uniwersalny był wyrażany, zawiera on rozważania nad jego istotą (*l'essenza del fedecomesso universale*). Prowadzą one do konkluzji, że stanowiła ją rzeczywista wola spadkodawcy, aby zobowiązać własnego dziedzica lub fideikomisariusza uniwersalnego do wydania określonej osobie całości lub ułamkowej części spadku.

W kolejnym, trzecim rozdziale przedstawiony został kształtowanie się dogmatycznej konstrukcji fideikomisu uniwersalnego. Autor monografii prezentuje stan bezpośrednio po uznaniu zaskarżalności fideikomisu, a następnie zmiany wprowadzane *SC Trebelianum* i *Pegasianum*.

Podkreślić należy, że autor monografii wskazuje na praktyczne konsekwencje każdej z prezentowanych konstrukcji dogmatycznych.

Ostatni rozdział nosi tytuł *Fideikomis uniwersalny i wolność rozporządzania majątkiem mortis causa*. Zawarte w nim wywody pokazują, jak fideikomis uniwersalny zwiększał swobodę dyspozycji *mortis causa*. Dawał on możliwość rozporządzenia na rzecz osoby, która zgodnie z *ius civile* nie mogła dziedziczyć. Pozwalał na przełamanie w praktyce reguł *semel heres semper heres*, *nemo pro parte testatus pro parte intestatus decedere potest* oraz zakazu *institutio heredis ex re certa*, mimo, że formalnie ograniczenia te nie zastały wzruszane.